

# Wiersze i teksty piosenek

---



## LIST DO MATKI

(Łazienki, 1 stycznia 1975 roku, muzyka własna)

Kochana Mamo,

Piszę wierszem,  
Lecz wiersz się czasem sam układa,  
Gdy dookoła biel najbielsza  
I nikt nie stąpa po mych śladach.

W noc sylwestrową całe miasto  
Karnawałowym kipi gwarem,  
A tutaj cisza, park już zasnął  
I ukołysał drzewa stare.

Pierwszy tej zimy śnieg w Warszawie  
Niespodziewanie spadł tej nocy,  
Gwiazdy rozperlił w mrocznym stawie  
I drzewa we śnie zauroczył.

I srebrnym się przyglądam płatkom,  
Co nad pomnikiem wiatr kołysze  
I znów przy Tobie jestem, Matko  
I twarz Twą widzę, głos Twój słyszę.

Nikogo nie ma. Sam zostałem  
I stoję jak na pustej scenie  
I tylko dla mnie drzewa białe  
I tylko dla mnie grasz Szopenie...

---

## KSIEŻNICZCE Z BAJKI

(muzyka własna, 1974)

Czekam na ciebie od dawna,  
Czekam, lecz nadaremnie,  
Bo ty wołałaś zawsze  
Innego chłopca ode mnie.

Bo na cóż ci taki chłopiec,  
Z taką miłością jak moja?  
Na cóż ci taki chłopiec,  
Księżniczko z bajki!

Aż nagle, sam nie wierzyłem,  
Przyszłaś któregoś rana,  
Lecz szczęście trwa tak krótko,  
Przysłaś jak bańka mydlana.

Bo na cóż ci taki chłopiec?

---

## UŚMIECHNIJ SIĘ

(Wołosate, 7-8 sierpnia 1972, muzyka własna)

Już trzeci dzień pada deszcz,  
Gałęzie drzew w sadzie mokną.  
Uśmiechnij się! Nie będzie padać cały czas,  
Bo po deszczowych dniach świeci słońce.

Już trzeci dzień martwisz się,  
Nie wyszło coś, tak jak chciałaś.  
Uśmiechnij się! Nie zawsze się układa źle,  
Bo po deszczowych dniach świeci słońce.

Już trzeci dzień gniewasz się,  
Masz do mnie żal nie wiem o co.  
Uśmiechnij się! Nie warto przecież w złości trwać,  
Bo po deszczowych dniach świeci słońce.

---



## PIOSENKA WARSZAWSKA

(muzyka własna, 2001)

1.	2.	3.
Pusty park, Raj dla par Zakochanych. Umilkł bar, Cichnie gwar, Działa czar.	W którym z miast Tyle gwiazd Lśni nad ranem? Mija czas, Ciągnie nas Do swych gniazd.	Trochę mży, Schodzą mgły Z wież zamkowych. Serce drży, Czy to ty? Może sny?
Pognał wiatr Gdzieś na zwiad Na Bielany. Wokół świat Niczym kadr Zaczarowany.	Znowu śnię... Witam się Z Barbakanem. Chłonę te Chwile dwie Niezapomniane.	Ocal ten Piękny sen Kolorowy. W bajkę zmień Szary dzień Listopadowy.
Jak beztrąsko I wiosennie Łazienkowską Iść codziennie, Agrykolą Zejsć na wprost, Gdzie topolom Śpiewa drozd.	Co za rozkosz Przejsć się latem Marszałkowską, Nowym Światem, Świętokrzyską, Gdzie na wprost, Widać blisko Nowy most.	Jak wspaniale Iść jesienią, Skrajem Alej Ku wspomnieniom, Tą ulicą Z dawnych lat, Ze stolicą Za pan brat.
Skrećam w lewo, Potem w prawo, Śpiewam krzewom, Świeżym trawom. Tracę zmysły, Idąc tam, Z brzegiem Wisły Sam na sam.	Skrećam w lewo, Potem w prawo, Znam to drzewo, Sklep z wystawą. Ku Łazienkom Gnam, bo tu Mam z Syrenką Rendez-vous.	Skrećam w lewo, Potem w prawo, Wybacz, Ewo, Flirt z Warszawą. Zawsze dla niej Będę szedł Na spotkanie Tete a tete.

**POŁUDNIE**  
Głos Mokotowa  
Ursynowa Wilanowa

Druk:

3 listopada 2001 roku,

**GŁOS** TYGODNIK  
NOWOHUCKI

9 listopada 2001 roku

Piosenka wzięła udział w konkursie na nową piosenkę o stolicy, zorganizowanym latem 2001 roku przez *Fundację Rozwoju Warszawy* pod patronatem Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy, **Pawła Piskorskiego**. Konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem autorów piosenek i kompozytorów, zgłoszono prawie 70 nowych, specjalnie nowo napisanych utworów.

Jury w składzie: **Zbigniew Korpołewski** (literat, satyryk, były dyrektor teatru *Syrena*) – przewodniczący, **Adam Sławiński** (kompozytor), **Bohdan Olewicz** (autor tekstów piosenek), **Piotr Bakal** (laureat festiwalu piosenki autorskiej) i **Bogusław Nowicki**, wybrało ostatecznie i zakwalifikowało do finału 15 piosenek (m.in. znanych kompozytorów **Edwarda Pallasza**, **Romana Orłowa** i **Adama Skorupki**, oraz autorów tekstów **Andrzeja Bianusza**, **Jacka Korczakowskiego** i **Andrzeja Jastrzębca-Kozłowskiego**).

Główną nagrodę przyznaną przez jury, a także nagrodę publiczności zdobyła piosenka *Tango dla dwóch* (muzyka **Jerzy Filar**, słowa i wykonanie: **Andrzej Brzeski**).

*Piosenka warszawska* została zakwalifikowana do finału i wykonana po raz pierwszy na uroczystym koncercie laureatów w Warszawie (27 października 2001 roku) oraz nagrana na płytę *Piosenki o Warszawie*.



## POPŁYNIEMY SZALONĄ *DZ*-ą

piosenka żeglarska, muzyka własna (1992)

1.

Popłyniemy szaloną *DZ*-ą,  
Popłyniemy, sam czart nie wie gdzie,  
Malkontentom mówimy dziś: *veto!*  
Maminsynkom mówimy dziś: *nie!*

Popłyniemy szaloną *DZ*-ą,  
Popłyniemy, pokażesz, coś wart.  
Trochę hartu się przyda kobietom,  
A mężczyznom przystoi ten hart.

**Refren:**

Noc na Kuli  
Nas otuli  
W srebrną ciszę,  
Puszcza Piska,  
Jak kołyska,  
Ukołysz.  
Mikołajki  
Mruczą bajki  
Na dobranoc,  
A w Rucianem  
Wstajesz rano  
Zakochany.

A wieczorem  
Nad jeziorem  
Kaczerajno,  
Przy gitarze  
Miło gwarzy  
Się z ferajną.  
Płyną szanty  
Poprzez wanty,  
Cud się zdarzył:  
Obudziła  
Się w twych żyłach  
Krew żeglarzy.

Popłyniemy szaloną *DZ*-ą,  
Popłyniemy, sam czart nie wie gdzie,  
Stawiamy zakład o butelkę whisky,  
Że przepłyniemy, choć most jest za niski.

2.

Popłyniemy szaloną *DZ*-ą,  
Popłyniemy przed siebie i już,  
Nasze czyny opiewaj, poeto,  
Naszą przyjaźń zrodzoną wśród burz!

Popłyniemy szaloną *DZ*-ą,  
Popłyniemy jeszcze jeden raz,  
To ostatnia przygoda przed metą,  
Lecz na zawsze zostanie to w nas:

**Refren:** Noc na Kuli...



**Coda:**

Popłyniemy szaloną *DZ*-ą,  
Popłyniemy jeszcze jeden raz,  
Stawiamy zakład o pół litra wódki,  
Że lato długie, lecz rejs był za krótki!

Piosenka napisana podczas obozu żeglarskiego na Mazurach w czerwcu 1992 roku

---

## SPRÓBUJ COFNAĆ CZAS

Muzyka: **Tomasz Galkowski**, słowa: **Wojciech Dąbrowski (2004)**

1.

Za oknem śnieg  
I świąteczny zgiełk.  
A ja tu  
Czekam na cud.  
Ciagle mam nadzieję,  
Że odmienię  
Życia bieg.

Już blisko Świąt,  
Ty daleko stąd,  
A ja sam,  
Czekam i łkam.  
Teraz wiem, to moja wina,  
Lecz wybacz błąd.  
Ja proszę cię,  
Zaklinam cię,  
Do mnie wróć!

### Refren:

Choć jesteś mgłą i cieniem,  
Serce nie gład!  
Spełń to marzenie:  
Pokochaj jeszcze raz,  
Spróbuj cofnąć czas.

2.

Przed nami brzeg  
Skutych lodem rzek.  
Skąd ten chłód,  
Serce jak lód?  
Zwarzył mróz me kwiaty,  
Twoje ślady  
Przykrył śnieg.

Posrebrzył szron,  
Twoje włosy blond,  
Widzę je,  
Marzę i śnię.  
Łatwo się nie zapomina  
Samotnych Świąt,  
Więc proszę cię,  
Zaklinam cię,  
Do mnie wróć!

### Refren:

Choć jesteś mgłą i cieniem,  
Serce nie gład!  
Spełń to marzenie:  
Pokochaj jeszcze raz,  
Spróbuj cofnąć czas.

Tekst piosenki zdobył I nagrodę w konkursie ogłoszonym przez Agencję artystyczną *Artist Promotion* i redakcję magazynu muzyków i realizatorów *Estrada i studio* (nr 1/2004). Piosenka została zaprezentowana po raz pierwszy podczas Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego *Euro-Talent* (17 marca 2004 roku).

*Artist*  
promotion  
fundacja

**POŁUDNIE**  
Głos Mokokotowa  
Ursynowa Wilanowa

Druk:

kwiecień 2004 roku,

**GŁOS** TYGODNIK  
NOWOHUCKI

kwiecień 2004 roku



### Byłem głupcem...

(1974)

Byłem głupcem i tego nie zmienię.  
Nie wiedziałem co znaczy serc drzenie,  
Nie zwracałem uwagi na ciebie.  
Przegapiłem...A mogłem być w niebie.

Byłem głupcem, lecz czas się nie cofa.  
Już za późno, byś mogła mnie kochać.  
Dziś rozumiem, że serc nie przybliżę,  
Tylko nieba... tak trudno się wyrzec.

### Chcę istnieć...

(1975)

Chcę istnieć dla świata,  
Jak innych miliardy.  
Chcę iść z milionami,  
By mnożyć ich czyny.

Chcę służyć tysiącom,  
Sto myśli mieć hardych,  
Lecz pragnę dla ciebie  
Być jednym jedynym.

### MARZENIE

(1986)

W ciągłym krzątaniu i pośpiechu,  
W pogoni za odległym celem,  
Marzę o jednym twym uśmiechu.  
Czy to tak wiele?

W biegu ze skołataną głową,  
W ucieczce przed kolejną burzą,  
Czekam na jedno ciepłe słowo.  
Czy to tak dużo?

### Za oknem...

(1988)

Za oknem – noc złowieszcza,  
Znikł księżyc – pocieszyciel.  
Na szybach krople deszczu,  
A może łez odbicie?

Za oknem – świt zimowy,  
Wciąż deszcz ze śniegiem prószy  
I słychać wichru skowyt,  
A może – skowyt duszy?



### LIST DO EWY

(25 sierpnia 1988 roku)

Serdecznie witam,  
Kochana moja.  
Powiedz, jak ci tam  
W tych Międzyzdrojach?

Jak ci się pływa?  
Czy jest głęboko?  
Kto cię podrywa?  
Kto wpadł ci w oko?

Co tam w Lubiewie  
U naturystów?  
Ciągle nic nie wiem,  
Brak twego listu.

Jak tam synalek?  
I co u Krzycha?  
Nie piszesz wcale,  
A ja usycham.

Kiepsko się czuję,  
Źle mi bez żony.  
Wracaj! Całuję.

Twój mąż stęskniony

### WIEŻA Z KLOCKÓW

(1988)

Budowałem wytrwale  
Wieżę z klocków do nieba.  
Wyglądała wspaniale,  
Była taka, jak trzeba.

Rozsypałaś te klocki...  
Kto mi teraz uwierzy?  
Drugi raz nie potrafię  
Wybudować tej wieży.

### LEKCJA POKORY

(październik 2003 roku)

Moje życie gnało dotąd jak szalone,  
Załatwiałem jednocześnie setki spraw,  
Nie zważałem, że już drzewa są zielone,  
Że nadchodzi właśnie czas koszenia traw.

Lecz się życie upomniało o swe prawa,  
Zbuntowane powiedziało nagle: pas!  
I ważniejsza stała się skoszona trawa  
I znaczenia nabrał dziś zielony las.

Teraz mogę się zachwycać każdym listkiem,  
Obserwować mogę każde trawy źdźbło,  
Bo właściwie, po co mi te sprawy wszystkie?  
Przecież w życiu wcale mi nie o to szło!

---